

IRA, CZŁOWIEK MIĘDZY NAMI

Nieznajomy podał dłoń, gdy upadłem
Cofnął czas, godzinę złą - mój przyjaciel
A ja pomyślałem czegoś chce
Bo za darmo nic i jeszcze mniej

Między nami człowiek zdarza się
Naprawdę rzadko
Między nami człowiek zdarza się
I nie ma łatwo

Skąd ja to znam?
Pytasz: Skąd ja to wiem, że tak jest?
człowiek Między ludźmi zdarza się

Gdy z kieszeni wypadł świat w którym żyję
Ktoś mnie znalazł, oddał go i znów byłem
Ale ja nie wpuszczam go za próg
Pytam ile jestem winien mu
I do dzisiaj parzy mnie ten wzrok

Między nami człowiek zdarza się
Naprawdę rzadko
Między nami człowiek zdarza się
Zapala światło

Skąd ja to znam?
Pytasz: Skąd ja to wiem, że tak jest?
człowiek Między ludźmi zdarza się

Między nami człowiek zdarza się
Między nami człowiek zdarza się

Między nami człowiek zdarza się
Naprawdę rzadko
Między nami człowiek zdarza się
I nie ma łatwo

Skąd ja to znam?
Pytasz: Skąd ja to wiem, że tak jest?
człowiek Między ludźmi zdarza się
Czy chcesz nim być?